

Onomatopeja:

„ Na kolejnych tego dnia zajęciach Skąpski postanowił sprawdzić poziom wiedzy, który nowi podopieczni zdobyli na lekcjach z poprzednim polonistą. Każde zadane pytanie kończyło się głuchą ciszą.

- W takim razie – powiedział Skąpski- będę pytał uczniów według dziennika. Pani Ariana odpowiada pierwsza.

W tym samym momencie, jakby w odpowiedzi, rozległ się głos telefonu.

Zuzia z przerażeniem zobaczyła, że to ekran jej aparatu rozświetlił się.

- Wyłącz to natychmiast!

- Ale pan chciał pytać Arianę, a ona właśnie dzwoni, to może podam słuchawkę – i powiedziawszy to, wstała usłużnie, po czym podała zdumionemu nauczycielowi telefon.

- Skąpski słucham... - odezwał się nieco zdezorientowanym głosem.

Po drugiej stronie zaległa cisza.

- Skąpski, słucham... - powtórzył głośniejszym głosem, zupełnie jakby obawiał się, że jego głos nie dotarł do odbiorcy.

- Ariana mówi – w końcu rozległo się po drugiej stronie.

- Co to jest onomatopeja?

- Uuuuuu...

- Bardzo dobrze. To wyraz dźwiękonaśladowczy. Doskonale.

Wstawiam pani piątkę – oznajmił polonista, przerwał połączenie i oddał telefon właścicielce.”

Weronika i Sylwester Kowalscy „Szalona siódemka – Szkoła przetrwania”

